

Nieszniszczalność – Chwytak i DJ.Wiktor. LETNI

Zostawiłem umiar w domu
A więc piję wodę znowu
Jak ktoś zaśnie nam przy stole
To na bank jest chuj na czole!
Bo przypadkiem był tam marker
Chuja namalował Bartek
Teraz ostro pali Jana
Usuń fotki z Instagrama!
Dzisiaj barman ma zapierdol
„Jest robota nie ma lekko”
DJ jak co weekend gra
Na na na na na na
(ta)
„Taniec z Gwiazdami”
(oh)
Dziesięć na dziesięć
(oh)
Pompa na bramce
I pompa na parkiecie
Gdy włącza się nieszniszczalność
Ciągłe możemy pić
Walimy do siódmej rano
I zalewamy pysk
Gdy włącza się nieszniszczalność
Ciągłe możemy pić
Walimy do siódmej rano
I zalewamy pysk
SOLLO
3
2
1
Zimna woda wpada w gardło
Jakby była wodą mineralną
Ale gdyby była wodą
Pilibyśmy ją

Nie bardzo!
Zero siedem po dwa piwa
Wyglądamy jak warzywa
A jak byśmy wzięli litra
To by każdy się porzygał!
Świnie tańczą na parkiecie
Jedna ładna brzydkich dziesięć
Wszystkie potrzebują szpachli
Jak te auta
Na lawecie!
Bijmy dupy
Bijmy palmy
Każdy z nas jest niezniszczalny
A nad ranem wszyscy leżą
Jak menele na centralnym!
Gdy włącza się niezniszczalność
Ciągłe możemy pić
Walimy do siódmej rano
I zalewamy pysk
Gdy włącza się niezniszczalność
Ciągłe możemy pić
Walimy do siódmej rano
I zalewamy pysk
Gdy włącza się niezniszczalność
Ciągłe możemy pić
Walimy do siódmej rano
I zalewamy pysk
Niezniszczalność!!!!
Do siódmej rano!!!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych